

Sygn. akt I UK 297/15

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A. B.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do emerytury,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 24 maja 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]
z dnia 15 stycznia 2015 r., sygn. akt III AUa [...],

I odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
II przyznaje adwokatowi M. J. od Skarbu Państwa –
Sąd Apelacyjny w [...] tytułem nieopłaconej pomocy prawnej
udzielonej ubezpieczonej w postępowaniu kasacyjnym 120 zł
(sto dwadzieścia) podwyższone o stawkę podatku od towarów
i usług.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w G. – Ośrodka Zamiejscowego w R. z dnia 17 grudnia 2013 r. (w którym zmieniono decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 22 lipca 2013 r. i przyznano wnioskodawczyni A. B. emeryturę) i oddalił odwołanie.

Przedmiotem postępowania pozostawało prawo do emerytury na podstawie art. 28 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Poza sporem było, że ubezpieczona A. B. osiągnęła wymagany wiek (urodziła się

16 lipca 1944 r.) oraz wykazała 9 lat 3 miesiące i 19 dni okresów składkowych. Organ rentowy uwzględnił nadto 3 lata 1 miesiąc i 7 dni okresów nieskładkowych (zastosował przy tym ograniczenie 1/3 uwzględnionych okresów składkowych zgodnie z art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej) oraz pracę w gospodarstwie rolnym teściów wnioskodawczynie - jako okres uzupełniający - od 22 kwietnia 1961 r. do 2 października 1962 r. (1 rok 5 miesięcy i 11 dni). Ogółem zatem przyjął 13 lat 10 miesięcy i 7 dni stażu. Sporny pozostawał okres pracy ubezpieczonej od 16 lipca 1960 r. do 21 kwietnia 1961 r. (9 miesięcy i 6 dni) w gospodarstwie rolnym A. B. (przyszłej teściowej) przed zawarciem związku małżeńskiego.

Sąd pierwszej instancji uwzględniając odwołanie uznał, że do okresów składkowych w wymiarze 9 lat 3 miesięcy i 19 dni oraz 1 roku 5 miesięcy i 11 dni pracy w gospodarstwie rolnym (uznanych przez ZUS) należy doliczyć 9 miesięcy i 5 dni pracy w gospodarstwie rolnym, co da łączny staż 11 lat 6 miesięcy i 5 dni okresów składkowych. Następnie dodał 3 lata 10 miesięcy i 2 dni okresów nieskładkowych stanowiących 1/3 uwzględnionych okresów składkowych. W rezultacie uznał ubezpieczonej 15 lat 4 miesiące i 7 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

W ocenie Sądu drugiej instancji zaproponowany sposób obliczenia stażu nie był prawidłowy, naruszał bowiem art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, który w sposób jednoznaczny określa kolejność uwzględniania wymienionych w nim okresów. W jego ocenie prawidłowe jest rozwiązanie, w którym do sumy okresów składkowych i nieskładkowych (z ograniczeniem wynikającym z art. 5 ust. 2 ustawy) należy doliczyć okresy pracy w gospodarstwie rolnym w zakresie niezbędnym do uzupełnienia wymaganej ilości tych dwóch pierwszych okresów do uzyskania emerytury. Oznacza to, że do sumy okresów składkowych i nieskładkowych uwzględnionych przez ZUS (12 lat 4 miesiące i 26 dni) można doliczyć - jako uzupełniające - okresy pracy A. B. w gospodarstwie rolnym. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w wypadku ubezpieczonej uwzględnienie nawet całości wskazanych przez nią okresów pracy w gospodarstwie rolnym (od 16 lipca 1960 r. do 2 października 1962 r.) nie da wymaganych 15 lat wszystkich okresów. Okres ten wynosi bowiem 2 lata 2 miesiące i 17 dni, co daje w sumie 14 lat 7 miesięcy i 13 dni.

Skargę kasacyjną wnioskodawczyni oparła na podstawie naruszenia prawa materialnego, przez błędną wykładnię art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z funduszu Ubezpieczeń Społecznych, polegającą na uznaniu, iż okres pracy ubezpieczonej od 16 lipca 1960 r. do 21 kwietnia 1961 r. mógłby zostać zaliczony jedynie jako okres uzupełniający określony w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy, pomimo, iż przepis ten stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, traktując je jako okresy składkowe, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe określone na zasadach przewidzianych w art. 5-7 ww. ustawy są krótsze od wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. W ramach tej samej podstawy skarżąca zarzuciła też błędne przyjęcie, że przepis w sposób jednoznaczny ustala kolejność uwzględniania wymienionych w nim okresów.

Domagając się przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania ubezpieczona powołała się na potrzebę wykładni art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, który w jej ocenie budzi poważne wątpliwości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest wyjątkowym środkiem odwoławczym. Potwierdzeniem tego zapatrywania jest między innymi art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., który upoważnia do przyjęcia jej do rozpoznania tylko w wypadku kwalifikowanej niejasności interpretacyjnej. Biorąc pod uwagę funkcje przyporządkowane działalności Sądu Najwyższego staje się jasne, że nie każda wątpliwość powstająca w trakcie wykładni przepisu prawa powinna skutkować ingerencją najwyższej instancji sądowej. Przepis stawia bowiem wymóg, że na tle oddziaływania danej normy prawnej powinny wystąpić poważne wątpliwości lub rozbieżności w orzecznictwie sądów.

Skarżąca powołuje się wyłącznie na pierwszy warunek, podnosząc, że po powiązaniu art. 5 ust. 2 i art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej możliwe są dwa sposoby liczenia stażu warunkującego prawo do emerytury. Pierwszy, zastosowany przez Sąd odwoławczy, polegający na uprzednim zastosowaniu ograniczenia z

art. 5 ust. 2 ustawy, drugi, lansowany przez wnioskodawczynię, który wprowadzenie mechanizmu limitującego z art. 5 ust. 2 ustawy upatruje dopiero po zsumowaniu okresów składkowych i uzupełniających.

Doniosłość zastrzeżeń interpretacyjnych objawia się na gruncie wykładni tekstu prawnego. Nie ma wątpliwości, że trzeba ją powiązać z dyrektywami preferencji. Reguły te umożliwiają rozwiązanie konfliktu między różnymi metodami interpretacji. Poważne wątpliwości, o których mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., występują z pewnością wówczas, gdy wykładnia językowa nie prowadzi do jednoznacznych konkluzji albo gdy zastosowanie tej metody poznawczej daje klarowny wynik, jednak argumenty systemowe lub funkcjonalne pozostają względem niego w opozycji. Nie jest jednak tak, że poważne wątpliwości interpretacyjne zachodzą w sytuacji, gdy reguły językowe prowadzą do jednoznacznej konkluzji, a nie widać przekonujących racji systemowych i funkcjonalnych za jej odrzuceniem. Wówczas wątpliwości przy wykładni przepisu nie dość, że nie są istotne, to wręcz należy je uznać za nieistniejące. Przypadek ten występuje w niniejszej sprawie.

Kolejność sumowania okresów mających znaczenie dla prawa do emerytury została przedstawiona w art. 10 ust. 1 ustawy emerytalnej w sposób zrozumiały. Przepis *expressis verbis* stanowi, że okresy pracy w gospodarstwie rolnym, wprawdzie traktuje się jako okresy składkowe, jednak uwzględnia się je jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 ustawy emerytalnej są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury i tylko w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Znaczy to tyle, że najpierw określa się staż składkowy i nieskładkowy, a dopiero wówczas gdy nie jest on wystarczający uzupełnia się go okresami pracy w gospodarstwie rolnym. Nie ma przy tym wątpliwości, że ograniczenie z art. 5 ust. 2 ustawy powinno zostać wprowadzone w pierwszej fazie działania. Patrząc na jednoznaczną treść przepisu i płynące z niego czytelne wnioski trudno przekonująco twierdzić, że wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej budzi poważne wątpliwości.

Dla porządku trzeba wspomnieć, że omawiana kwestia jest jednoznacznie rozumiana w orzecznictwie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 17

stycznia 2014 r., III AUa 418/13, LEX nr 1428147, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2004 r., II UK 59/04, OSNP 2005 nr 13, poz. 195).

Dlatego zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącej w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o advokaturze w związku z § 2 ust. 3, § 12 ust. 2 i § 13 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 461).